

PRZEZ LAS

Leśmian laską
puka do drzew

otwierają się
grają

z gałązki
fletnia pana
pana
Leśmiana

Leśmian słyszy
szuranie w poszyciu

chrupanie
chrapanie

tam niżej jest
jakiś poeta

a tę laskę Leśmian
pożyczył od

Chaplina
(była jego
skrzydłem
i śmigłem
mieleniem
milczenia)

to laska
proroka

którą prorok jękała
otwiera
drzwi morza

na pustyni
puka w
skały żeby wodą
mówiły

żeby Leśmian
przeszedł
przez las